



HISTORIA KOŚCIOŁA I PARAFII pw. Matki Boskiej Wniebowziętej w Puszczykowie

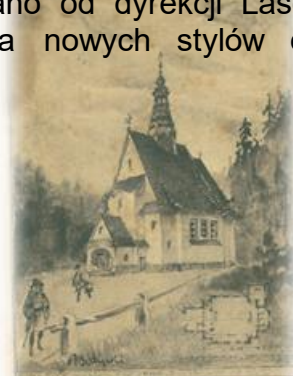
- Historia powstania kościoła pw. Matki Boskiej Wniebowziętej w Puszczykowie pojawiła się już przed I wojną światową. Wówczas następował gwałtowny wzrost popularności tej miejscowości. Kompleks leśny, okoliczne jeziora i znajdująca się w pobliżu Warta propagowały to miejsce na letnisko podmiejskie. Mieszkańcy pobliskiego Poznania chętnie i licznie przybywali do Puszczykowa na wypoczynek. Zamożniejsi ludzie budowali nawet tutaj swoje wille, by móc jak najczęściej korzystać z walorów tutejszej natury. Przyjeżdżający tutaj na wypoczynek Polacy, poznańscy katolicy na Mszę św., musieli udawać się jednak do oddalonego o 4 kilometry kościoła pw. św. Floriana w Wirach, gdzie droga była i długa i uciążliwa.
- Z koncepcją budowy w Puszczykowie kościoła wyszli właśnie przyjeżdżający katolicy. Z potrzeby serca letnicy zgłosili się do Kurii Arcybiskupiej i w połowie 1915 r. uzyskali aprobatę, by Msze św. były odprawiane w jednej z większych willi.
- Już 5 sierpnia 1915 roku, założono „*Inwentarz i kasowość kaplicy w Puszczykowie*”. Był to zeszyt w którym odnotowywano przedmioty kultu ofiarowywane przez znanych obywateli poznańskich: Adamskich, Hąciów, Niedbałów i Ziółkowskich, Bugzelów, Adamczeskich, Wojtyniaków i wiele innych osób.
- Trwający czas zawieruchy pierwszej wojny światowej, hamował mieszkańców do podjęcia się zobowiązania budowy świątyni. Wśród przyjeżdżających z posługą kapłanów był między innymi późniejszy arcybiskup ks. Walenty Dymek.
- Odzyskanie przez Polskę Niepodległości było znakiem wzmożonego wysiłku katolików świeckich z Puszczykowa i z Poznania: urzędników, prawników, kupców, handlowców, dyrektorów, którzy 22 lipca 1919 roku powołali do życia „Towarzystwo budowy kościoła rzymsko-katolickiego w Puszczykowie”, kierujące się wielką potrzebą regularnych nabożeństw dla letników i wycieczkowiczów w Puszczykowie.

W dowód wdzięczności za inicjatywę budowy kościoła, ksiądz proboszcz Kazimierz Pielatowski 1 lipca 1987 roku poświęcił tablicę pamiątkową, która została umieszczona na frontowej stronie kościoła.



- Niesamowitą postacią i fundatorem o którym nie można zapomnieć w tych latach była żona kupca poznańskiego, pani Jadwiga (z Luzińskich) Adamska (1863 – 1943) i **Włodzimierz Adamski (1858 – 1943)**. Pani Jadwiga nazywana wówczas żartobliwie „biskupem w spódnicy”. To dzięki jej sile ducha, niezmordowanej gorliwości i nieustannym wysiłkom budowa kościoła postępowała. To pani Jadwiga Adamska na rzecz budowy sama zbierała składki w czasie nabożeństw, urządzała słynne wenty puszczykowskie, loterie, koncerty szukała w Poznaniu bogatych ofiarodawców, chodziła też tam po domach zbierając datki oraz organizowała imprezy i spotkania na rzecz mającego powstać kościoła.
- Równocześnie trwały też poszukiwania dobrej lokalizacji i załatwienia formalności u władz kościelnych i państwowych. Ziemię pod budowę kościoła uzyskano od dyrekcji Lasów Państwowych. Wśród architektów trwały wówczas poszukiwania nowych stylów dla architektury kościelnej.

Jeden z pierwszych projektów kościoła puszczykowskiego wykonany przez Adama Batyckiego (architekta i malarza-akwarelistę) w stylu zakopiańskim.



- W ostateczności świątynia została zaprojektowana przez poznańskiego architekta Adama Ballenstedta, który za niską opłatą, przygotował plany kościoła. Inny natomiast poznaniak budowniczy Maksymilian Garstecki „podjął się bezinteresownego prowadzenia i dozoru budowy”. I tak budowę rozpoczęto 31 lipca 1923 roku, gdzie zebrane przez stowarzyszenie pieniądze pozwoliły na rozpoczęcie kopania rowów pod fundamenty kościoła. Budowie towarzyszyła radość ludzi, organizacji miejscowych, jak i instytucji państwowych.
- W niedzielę 9 września 1923 roku do Puszczykowa przyjechał ks. infułat Stanisław Adamski (późniejszy biskup śląski) w asyście księdza dziekana Seichtera z Wir i księdza pułkownika Wojtyniaka, który poświęcił kamień węgielny pod budujący się kościół w Puszczykowie i wmurował napisany na pergaminie akt erekcyjny o następującej treści:

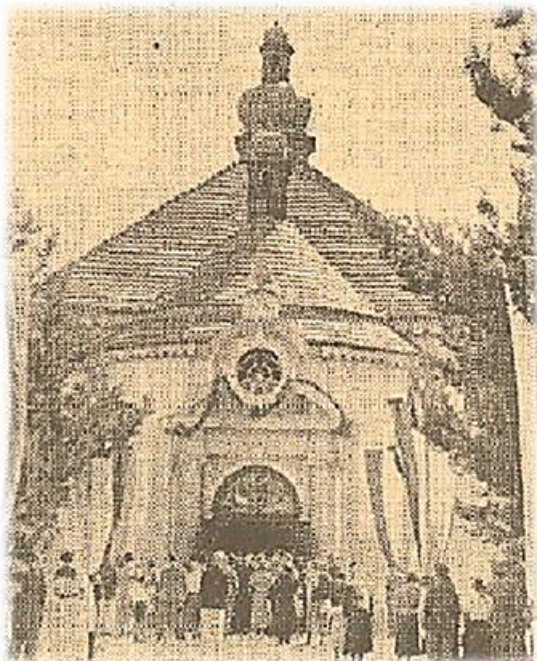
„In Nomine Domini. Kiedy świętym rzymskim kościołem z woli Bożej rządził papież Pius XI, arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim był kardynał Edmund Dalbor, prezydentem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski, wojewodą poznańskim Adolf Hrabia Bniński, staje w miejscowości Puszczykowo, w powiecie śremskim, powiat Wigry, której proboszczem jest Ks. Karol Seichter Dziekan i Radca Duchowny, staraniem Stowarzyszenia dla budowy kościoła w Puszczykowie, którego zarząd stanowią: Dr Józef Pomorski, Franciszek Ksawery Ziółkowski, i Włodzimierz Adamski, wszyscy obywatele miasta Poznania – kościół ku większej czci Pana Boga i chwale świętego kościoła katolickiego, pod wezwaniem Wniebowzięcia Matki Boskiej. Plany kościoła wykonał Adam Ballenstedt, architekt, inżynier i radny miasta Poznania, pracami murarskimi i ciesielskim kieruje Maksymilian Garstecki przy licznych udziale robotników – Polaków – katolików, niniejszy dokument przy poświęceniu kamienia węgielnego, dokonany przez Ks. Infułata Prałata i Proboszcza Tumskiego Stanisława Adamskiego z Poznania – składa się i podpisuje w niedzielę XVI po Świątkach 9 września Roku Pańskiego 1923.”
- Nową parafię wydzielono z parafii wirskiej. Prace budowlane można było obserwować i do końca 1923 roku stanęły już mury kościoła. Postawiono też więźbę dachową, ale dachówką pokryto dach dopiero w następnym roku. Od 1924 roku rozpoczęto prace wewnątrz kościoła. W budowę kościoła puszczykowskiego bezpłatnie zaangażował się 7. Pułk Artylerii Ciężkiej (zwoził materiały) oraz 15. Pułk Ułanów. Finansowo wspierało budowę Towarzystwo

Sportowe „Sokół” oraz członkowie Narodowej Partii Robotniczej, którzy oddali część zysku z zabawy.

- Dnia 10 października 1924 roku Stowarzyszenie otrzymało pismo od Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego, w którym zgodził się, by ksiądz Władysław Zaremba z Wsi Polskiej objął funkcję kapelana przy kościele w Puszczykowie i przez okres zimy odprawiał Mszę św. w dni powszednie w willi „Ostoja”. Arcybiskup polecił urządzić kaplicę z zachowaniem przepisów liturgicznych.
- W niedzielę 15 października 1924 roku w budującym się kościele, wśród rusztowań, bez okien zostały odprawione pierwsze Msze św. i nabożeństwa a stałym kapłanem był najpierw ksiądz Władysław Zaremba, a tuż po nim posunięty w latach ksiądz kapelan Tymoteusz Zoch. Zaczęto też w kolejnych latach wyposażać kościół w niezbędne sprzęty, szaty i naczynia liturgiczne. Niezbędnym stał się temat utworzenia cmentarza grzebalnego.
- Dekretem z dnia 26 czerwca 1928 roku, ówczesny Arcybiskup Poznański ksiądz kardynał August Hlond, Prymas Polski, dnia 1 lipca 1928 r. erygował nową parafię pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Puszczykowie, wyłączając trzy ówczesne wsie: Puszczykowo Stare, Puszczykowo i Puszczykówko z macierzystej parafii w Wirach. Od tego dnia funkcjonowanie Stowarzyszenia zakończyło swoją działalność.



- **PIERWSZYM MIANOWANYM PROBOSZCZEM** z dniem 1 września 1929 roku został ks. Henryk Koppe. Na barkach 36 letniego proboszcza spoczęło dokończenie budowy kościoła i probostwa, które znajdowały się w stanie surowym. Przed nim stanęło również zadanie utworzenie Rady Parafialnej, która miała za zadanie wspomaganie działań duszpasterskich, organizowanie życia religijnego oraz przygotowanie kościoła do uroczystej konsekracji, której dokonał ksiądz kardynał August Hlond dnia 22 lipca 1937 r.



Konsekracja kościoła w Puszczykowie. Pod baldachimem ks. kardynał Prymas.

https://fotopolska.eu/nowe_zdjecia/m49103,Zahutyn.html?qaleria_zdjec=&m=15607

- Na uroczystość przybyli nie tylko parafianie, ale wielu mieszkańców Poznania – stałych bywalców podmiejskiego letniska.
- Z dokumentów wiemy, że: „Bryła kościoła jest bardzo prosta. Wnętrze kościoła powtarza prostotę rzutu poziomego i skromność dekoracji architektonicznej ścian zewnętrznych. Zasadą kształtowania budynku była funkcjonalność liturgiczna. Elementy dekoracyjne (portale, obramienia okien) są pochodzenia barokowego, natomiast kolumnada podpierająca chór organowy wywodzi się z klasycyzmu. Wyraźne łączenie elementów barokowych z klasycystycznymi wykazywało pierwotne wyposażenie kościoła.”



- Pierwotny **OLTARZ GŁÓWNY** kościoła był neobarokowy zaprojektowany przez Adama Ballenstenta. Nie był jednak dobrze przemyślany. Ołtarz po zbudowaniu wzbudzał kontrowersje parafian jako zbyt potężny i przytłaczający, nie pasujący do skromnego wnętrza.



Pośrodku ołtarza znajdował się obraz Matki Boskiej Wniebowziętej, ufundowany przez Bernarda Chrzanowskiego (zasłużonego obrońcę polskości w czasach zaborów), namalowany



przez Władysława Roguskiego, który mimo dużych wartości artystycznych i kultowych wraz z tabernakulum i całością monumentalną nie odpowiadał przepisom liturgicznym.

- Na tej podstawie, poleceniem Kurii Metropolitalnej w Poznaniu ołtarz ten na kilka lat przed II wojną światową rozebrał Ksiądz Proboszcz Henryk Koppe, a znajdujący się w nim obraz został wyniesiony na plebanię, gdzie przez wojnę uległ zniszczeniu.



- W związku z tym zlecono **zaprojektowanie nowego ołtarza**. Projekt wykonał Marian Andrzejewski (1882 – 1962) tworząc ołtarz tumbowy z nadstawą z drewnianej, złożonej wici dekoracyjnej. W 1936 roku w głównym ołtarzu umieszczono polichromowaną figurę **rzeźbę „Matki Boskiej Wniebowziętej”** autorstwa i dzieła poznańskiego artysty rzeźbiarza Czesława Woźniaka (1905 – 1982) absolwenta Państwowej Szkoły Sztuk Zdobniczych w Poznaniu, z fundacją małżonków Jana i Ewy Deierlingów.



Pierwotna rzeźba Matki Boskiej początkowo wyglądała inaczej, obie ręce miała skierowane w jedną stronę, co sprawiało wrażenie pewnej taneczności. Po pewnym czasie układ rąk Matki Boskiej w rzeźbie został zmieniony i do dzisiaj jest tak w prezbiterium wśród czterech wysmukłych aniołów.

- Pierwotne **BOCZNE OŁTARZE** klasycystyczne zaprojektował Adam Ballenstent. W nich znajdowały się obrazy namalowane przez Władysława Roguskiego: po lewej stronie Madonny z Dzieciątkiem, po prawej Najświętszego Serca Jezusowego.



- Po II wojnie światowej, z inicjatywy księdza proboszcza Kazimierza Pielatowskiego zmieniono także boczne ołtarze. Usunięto zbyt ciężkie piramidalne zwieńczenie poprzez które utraciły swój klasycystyczny charakter i zastąpiono je **małymi wolutami**.
- Zmieniono też obrazy. W lewym ołtarzu bocznym znajduje się obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy autorstwa Władysława Roguskiego, a po prawej stronie obraz przedstawiający wizerunek Najświętszego Serca Jezusa autorstwa dawnego mieszkańca Puszczykowa Bronisława Bartla.



PREZBITERIUM

- Obradujący w Rzymie Sobór Watykański II (1962-1965) niósł ze sobą przesłanie między innymi reformy liturgicznej. Wydana, po jego zakończeniu Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, rozpoczęła ciąg reform liturgii w Kościele katolickim. Na tej podstawie również i w puszczykowskiej świątyni nastąpiły kluczowe zmiany między innymi w wystroju kościoła, które wprowadził ksiądz proboszcz Kazimierz Pielatowski.

***Do tych zmian należał: ołtarz, który stał się głównym miejscem przewodniczenia Mszy św.
Musiał być jednak oddzielony od ściany***

dlatego nazwany jest potocznie „ołtarzem soborowym”.
W tym układzie kapłan przewodniczył liturgii twarzą zwróconą do ludu.



- Konstytucja zalecała również wyeksponowanie roli ambony jako miejsca proklamowania Słowa Bożego. Stąd w prezbiterium pojawił się drugi stół (ambona) zwany **stół Słowa Bożego** zaprojektowany przez księdza Kazimierza Pielatowskiego.



Chrzcielnica też znalazła swoje nowe miejsce w pobliżu ołtarza



- Za czasów pasterzowania Księdza Proboszcza Antoniego Ważbińskiego został pomalowany kościół i odświeżony budynek kościoła. W tym czasie wykonano w kościele prace sztukatorskie, rozety nad lampami oraz gzyms nad pilastrami wzdłuż dolnej krawędzi sufitu. Prezbiterium zostało też dostosowane do wymogów liturgii soborowej przez

usunięcie dotychczasowej balustrady oraz podniesienie ołtarza i miejsca przewodniczenia liturgii na jednostopniowe podium.

Pracami konserwatorskimi zajmowała się Teresa Majerowa.

- Z okazji 75-lecia parafii, dokonano w 2002 roku w kościele gruntownego remontu. Położono nowe pokrycie dachowe w kościele, odnowienie wnętrza kościoła, zamalowane zostały też freski nawy z Trójcą Świętą na ścianie tęczowej oraz popiersia świętych pańskich u wezglowia sklepienia. Malowidła nie niosły w sobie żadnych wartości artystycznych.





- Wymieniono ambonę, chrzcielnicę, położono nową posadzkę w prezbiterium oraz wymieniono ołtarz posoborowy, który został konsekrowany przez Księdza Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, 31 lipca 2003 roku podczas uroczystej Mszy św. z okazji 75-lecia parafii.

ORGANY:

- W kościele przez długi czas używano fisharmonii.
- W 1956 roku, zlecono wykonanie i zainstalowanie 14 głosowych organów przedsiębiorstwu Władysława Kaczmarka z Wroniek.



Służyły one w parafii do 2006, kiedy to przekazano je do sanktuarium w Dąbrówce Kościelnej, gdzie funkcjonowały przez długie jeszcze lata.



- W roku 2007 zainstalowano i oddano do użytku nowe organy (23 głosy, w tym cztery językowe, dwa manualy, 56 klawiszy i klawiatura pedałow a o 30 klawiszach).



- Będąc przy temacie organ i muzyki, nie można nie wspomnieć o **chórze parafialnym**. Za czasów posługi księdza proboszcza Henryka Koppego, a z inicjatywy księdza wikariusza Ignacego Neumana i organisty Tadeusza Witkowskiego dnia 26 września 1934 roku rozpoczął działalność przy parafii w Puszczykowie chór kościelny pod wezwaniem św. Jana Bosko. Tadeusz Witkowski został mianowany dyrygentem chóru.



- Wybuch drugiej wojny światowej i zamknięcie kościoła spowodowały przymusowe zakończenie jego działalności. Po zakończeniu wojny, nowy proboszcz ksiądz Kazimierz Pielatowski przyczynił się do ożywienia działalności. Dzięki wysiłkom organisty i dyrygenta Tadeusza Witkowskiego chór został zakwalifikowany do urzędu najlepszych w okręgu ówczesnego dekanatu stęszewskiego. To czas największego rozkwitu liczebnego chóru. W 1947 roku powstał w Mosinie nowy okręg związku chórów do którego należał również chór z Puszczykowa. Ta działalność chóralna trwała tylko do końca 1949 roku. Ówczesna sytuacja polityczna zmusiła księdza arcybiskupa Walentego Dymka, metropolity poznańskiego do wydania dekretu o rozwiązaniu związków chórów kościelnych i jego okręgów. Formalne rozwiązanie nie przysłoniło pragnienia śpiewania, stąd działał nielegalnie dzięki swojemu zasłużonemu organiście i dyrygentowi. Tadeusz Witkowski za swoje zasługi otrzymał, order papieski „Pro Ecclesia et Pontifice.” Śmierć organisty i dyrygenta stała się nieocenionym brakiem. Następnym organistą był brat Stefan Faryna z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej.

AMBONA

- Ambona znajdująca się w kościele jest oryginalna, a zaprojektował ją Lucjan Michałowski.



DROGA KRZYŻOWA

- Rzeźby stacji Drogi Krzyżowej oraz **figurę św. Antoniego**, która stoi w kruchcie kościoła obok św. Józefa, zostały wykonane przez artystę rzeźbiarza Józefa Berdyszak.



DZWONNICA

- Pomysł i **projekt pierwszej dzwonnicy** przywiózł ksiądz proboszcz Henryk Koppe z Polesia, gdzie zauroczył się tamtejszym pięknem krajobrazu i architektury. Dzwonnica projektu Adama Ballenstedta została wzniesiona przy kościele w 1932 roku.
- Dnia 6 sierpnia 1976 roku, aktem wandalizmu miejscowych chłopaków dzwonnica została podpalona. Obecność wokół lasu sosnowego groził pożarowi kościoła, salce katechetycznej oraz plebanii. Obiekty te zachowała Opatrzność Boża oraz uchronił padający deszcz. Mimo akcji ratowniczej dzwonnicy **nie udało się uratować**.
- Zniszczeniu uległo wszystko tzn. całkowitemu spaleniu uległa sygnaturka, a sam dzwony spadł na cementową posadzkę i uległ rozbiciu.



- Pozostało tylko nienaruszone jego serce. Ksiądz Kazimierz Pielatowski, w tym samym roku przystąpił do odbudowy dzwonnicy, która miała mieć charakter góralski. Z Zakopanego przyjechało 6 górali, którzy zbudowali nową dzwonnice. Serce przedwojennego dzwonu na pamiątkę zostało wmurowane w ścianę nowej dzwonnicy wraz z notatką.
- Nowa zaś dzwonnica otrzymała komplet 3 dzwonów. Odbioru zakupionych dzwonów i poświęcenia dzwonnicy dokonał ksiądz Wacław Gieburowski.
- Pierwszy dzwon** został zakupiony przez parafian Puszczykowskich ma na imię „Maryja Wniebowzięta”, waży 355 kg i umieszczony jest na nim napis *Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej 1977*”. Natomiast na awersie znajduje się płaskorzeźba Maryi Wniebowziętej.



- **Drugi dzwon** otrzymał imię „Święty Kazimierz”, waży 260 kg, jest to dar księdza prałata i dziekana magistra Kazimierza Pielatowskiego. Na awersie umieszczona została płaskorzeźba świętego Kazimierza.



- **Trzeci, najmniejszy dzwon** waży 192 kg został obdarzony imieniem „Święta Teresa”. Umieszczono na nim z jednej strony napis, „A.T.C. z podziękowaniem Bogu za otrzymane dobrodziejstwa”.

Na awersie umieszczono wizerunek świętej Teresy z Lisieux.



Po 4 miesiącach od smutnego wydarzenia nastąpiła upragniona i oczekiwana chwila konsekracji dzwonów, której dnia 19 grudnia 1976 roku dokonał ksiądz biskup Marian Przykucki.

PLEBANIA pochodzi sprzed 1937,



WITRAŻE

- W latach 60. XX wieku w prezbiterium zostały wstawiono **witraże** zaprojektowane przez Zygmunta Kośmickiego. Przedstawiają one lilie, a ich obecność nie jest przypadkowa i ma odniesienie do tego, że Matkę Boską Wniebowziętą nazywa się też Matką Boską Zielną. Witraż miał na celu złagodzić i stonować nadmiar promieni światła wpadający do kościoła i do dziś spełniają swoje zadania.



DOM PARAFIALNY

- Historia powstania domu parafialnego sięga do początkowych lat posługi księdza proboszcza Henryka Koppego. Wówczas już ksiądz proboszcz nosił się z zamiarem wybudowania domu katolickiego widząc rozrastającą się parafię oraz liczbę wiernych gromadzących się w kościele puszczykowskim. W nim swoją siedzibę miały znaleźć prężnie działające przy parafii stowarzyszenia: Koła Ministrantów (zdjęcie), Akcji Katolickiej, Bractwu Różańcowemu, Katolickiemu Stowarzyszeniu młodzieży męskiej i żeńskiej, mężczyzn i kobiet oraz chórowi kościelnemu.

Parafia zakupiła koło kościoła pół hektara ziemi pod przyszłą budowę lecz i za czasów ówczesnego proboszcza i następnego plany nie zostały zrealizowane. Podjął się tego dopiero w 2016 r. ks. Proboszcz Wojciech Pieprzyca.



RZEŻBY

- dwie rzeźby Chrystusa Frasobliwego projektu Antoniego Narzyskiego z Zakopanego,
- przed głównym wejściem do kościoła stoi w wydrążonym pniu drzewa, drewniana rzeźba przedstawiająca **Matkę Boską Bolesną (pieta)**, dzieło Władysława Krajniaka - ludowego artysty z Lasku.



- Figura Niepokalanej w lesie** stoi na skrzyżowaniu dróg z Puszczykowa do Puszczykówka. Inicjatorem postawienia tej figury był ksiądz proboszcz Kazimierz Pielatowski. Po zakończonej wojnie Prymas Polski kardynał August Hlond wraz z wszystkimi biskupami Polski zabiegał o religijne i moralne odrodzenie Narodu Polskiego. Stąd w 1945 roku

ofiarował na Jasnej Górze Naród Polski Niepokalanemu Sercu Maryi. Monumentem tego wydarzenia stała się figura Niepokajanej w puszczykowskim lesie, a stoi na jednym z filarów, które zdobiły kiedyś w kościele przedwojenny wielki ołtarz Matki Bożej Wniebowziętej.



- Krzyż misyjny ufundowany został przez mieszkańców Hipolita i Janinę Lackowskich.



- figura **Matki Bożej Sykstyńskiej**, została odlana w Dreźnie i stamtąd została przed I wojną światową sprowadzona przez państwo Włodzimierza i Jadwigę Adamskich (inicjatorów budowy kościoła) do własnego ogrodu. W 1949 roku, ich potomkowie ofiarowali figurę kościołowi. Cokół został zaprojektowany przez Mariana Morawskiego. W 2014 r. figura została odnowiona.
- W głównej kruchcie pod chórem znajduje się rzeźba przedstawiająca **św. Józefa** wykonana przez Czesława Woźniaka – rzeźbiarza, wykonawcę figury Matki Boskiej Wniebowziętej w głównym ołtarzu. A obok stoi figura św. Antoniego, wykonana przez artystę rzeźbiarza Józefa Berdyszak twórcę rzeźb stacji Drogi Krzyżowej.



TABLICE PAMIĄTKOWE

- W dowód pamięci i uznania dla pierwszego powojennego proboszcza parafii puszczykowskiej **księdza Henryka KOPPEGO**, wmurowana została w 1948 roku przez księdza Kazimierza Pielatowskiego, na frontalnej ścianie kościoła puszczykowskiego ku Jego czci i pamięci pamiątkowa tablica.

Tablica została poświęcona dnia 12 września 1948 roku przez księdza Stanisława Ratajczaka, a kazanie wygłosił przyjaciel księdza Koppego, ksiądz Stanisław Skaziński.

- Ksiądz Proboszcz Kazimierz Pielatowski również na froncie kościoła wmurowała tablicę upamiętniającą ostatniego przedwojennego wikariusza **księdza Bernarda WOLTMANA**, który przybył w 1939 r. do parafii i po krótkiej służbie w 1940 roku został aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie przejściowym w Chludowie. Więziony był w Forcie VII w Poznaniu, w Dachau skąd udało mu powrócić do Polski.
- Złoty jubileusz, jaki w 1978 r. obchodziła parafia puszczykowska był okazją do uczczenia pamięci tych, którzy przyczynili się do budowy kościoła. Dlatego za sprawą księdza Kazimierza Pielatowskiego, 1 lipca 1978 roku na zewnętrznej ścianie kościoła wmurowano tablicę pamiątkową na której są nazwiska głównych inicjatorów **Jadwigi i Włodzimierza ADAMSKICH**.

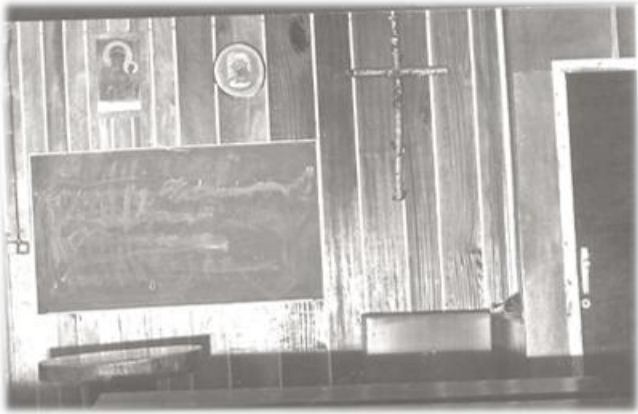


SALKI KATECHETYCZNE

- Do wehikułu czasu należą **salki katechetyczne**, które należały do bolesnej historii

W 1953 r. pierwszy raz zostały lekcje religii usunięte z nauczania szkolnego. Na krótko w 1956 r. powróciła do szkół by w 1961 r. ponownie być wykreślona z nauczania szkolnego. Księża wbrew ówczesnej władzy, zaczęli nauczać w kościele, na chórze, w organistówkach lub stawiali salki. Tego ostatniego podjął się ksiądz Kazimierz Pielatowski stawiając dwie salki, które służyły młodzieży aż do 1990 r., kiedy to religia znów powróciła do szkół.





Źródła:

1. Pielatowski: NASZE ZABYTKI „W numerze 11/1990 "Gazety Puszczykowskiej"
2. **Historia kościoła puszczykowskiego**; Opracowanie Gwidona Kępińska; strona internetowa: <http://parafiapuszczykowo.pl/parafia/historia/>. Wejście 2.12.2025 r.
3. Historia kościoła pod wezwaniem wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Puszczykowie w latach 1928-2003. Hanna Dudzik, Poznań 2007, UAM im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.